

„Dwa smoki i królestwo”

Autorzy: Oskar Małogoski, Natalia Dąbek, Carmen Dzięgielewska, Lila Żelazek, Nela Żelazek

W dalekiej krainie za górami za lasami za siedmioma górami żył sobie stary król i piękna królowa. Mieli wspaniałą córkę, którą zła wiedźma uwięziła w wieży, a na straży postawiła straszliwego smoka. Właścicielem stwora był Frank - szalony wynalazca wygnany z królestwa. W zamian za to Frank porwał księżniczkę Abbie i uwięził ją w wieży zamku strzeżonej właśnie przez smoka Oliwię. Pewnej nocy księżniczka usłyszała dziwny hałas, który stawał się coraz głośniejszy, a potem ktoś zapukał do drzwi. Był to rycerz, który przybył ją uwolnić i o dziwo nie spotkał żadnego smoka na swej drodze. Okazało się, że Oliwia była maszyną smoczycą, która właśnie wysiadywała jaja, a Frank zapomniał naoliwić jej części, więc nie mogła się poruszyć i zastygła w jednej pozie. Rycerz Tomasz wykorzystał tę chwilę i uwolnił Abbie. Zabrał także jajo smoczycy by nakarmić nim całą wioskę, ale zmienił zdanie, bo wpadł na niesamowity pomysł. Otóż, chciał zabrać smoczątko i nauczyć je znajdować jedzenie dla królestwa zamiast go zjeść. Po pięciu latach nadano mu magiczne imię Torpeda, bo zawsze bardzo szybko latał i znajdował jedzenie dla wszystkich. Jednego dnia Torpeda wybrał się na polowanie i spotkał lisa, który kradł jedzenie z królewskiej kuchni. Lis tłumaczył się, że kradnie tylko dlatego, bo jest bardzo głodny i ma do wykarmienia całą rodzinę. Smokowi zrobiło się go żal, więc codziennie wynosił po kryjomu zapasy z królewskiej kuchni. Księżniczka Abbie dowiedziała się o tym, gdyż pewnego razu złapała Torpedę na gorącym uczynku. Doradziła mu, aby nie kradł, bo to nieładne zachowanie i jeśli chce pomóc rodzinie Lisów to musi zaprowadzić go do magicznego lasu, gdzie świeże pieczone kurczaki rosną na drzewach, zamiast liści mają lizaki, rzeką płynie coca-cola, a na deserek mrówki noszą słodki serek. Magiczna Kraina jedzenia dostępna dla biednych i bogatych ludzi i zwierząt znajdowała się w portalu tuż za zamkiem. Abbie wyjaśniła Torpedzie, że kradzież nie jest dobrym rozwiązaniem, a magiczna kraina jedzenia zapewni im wystarczającą ilość pokarmu każdego dnia.

„Jeśli dasz komuś rybę to weźmie ją i zje, a potem dalej będzie głodny. Gdy dasz wędkę to sam sobie złowi ryby i będzie to robił każdego dnia i już nigdy nie będzie głodny.”